

Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 sierpnia 2018 r.

IV Ka 697/18

Przewodniczący: Sędzia SO Ewa Taberska (spr.).

Sędziowie SO: Małgorzata Winkler-Galicka, Leszek Matuszewski.

Przy udziale Jacka Derdy Prokuratora Prokuratury Okręgowej.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2018 r. sprawy M. S. oskarżonego z art. 190 § 1k w zw. z art. 12 k.k. i z art. 190a § 1 k.k. z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych od wyroku Sądu Rejonowego w Pile z dnia 5 kwietnia 2018 r. sygn. akt II K 687/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że: - w ramach zarzutu 2 uznając iż oskarżony M. S. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 190a § 1 k.k. przy przyjęciu, że w okresie po 22 grudnia 2014 r. do 4 sierpnia 2017 r. w P. uporczywie nękał L. S. w ten sposób, że wielokrotnie dzwonił na jej numer telefonu komórkowego i wysyłał krótkie wiadomości tekstowe (sms), czym istotnie naruszał jej prywatność, postępowanie karne przeciwko oskarżonemu na podstawie art. 66 § 1 k.k. w związku z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku tytułem próby. - na podstawie art. 67 § 2 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego. - kwotę zasądzoną w punkcie II ustala na 784 zł
2. W pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
3. Zwalnia oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za obie instancje w 1/3 części.
4. Kosztami postępowania odwoławczego w zakresie 2/3 części obciąża oskarżycieli posiłkowych i Skarb Państwa w częściach równych.

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 13 maja 2015 r. i 27 czerwca 2015 r. w P. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził Ł. S. pozbawieniem życia lub utratą życia, które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k.;
2. w okresie po 22 grudnia 2014 r. do 4 sierpnia 2017 r. w P., uporczywie nękał L. S. w ten sposób, że wielokrotnie dzwonił na jej numer telefonu komórkowego i wysyłał krótkie wiadomości tekstowe (sms) oraz niechciany zdjęcia, śledził w miejscu zamieszkania i obserwował ją w pobliżu jej mieszkania, czym wzbudził u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszył jej prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.;
3. w okresie od czerwca 2017 r. do 4 sierpnia 2017 r. w P., uporczywie nękał Ł. S. w ten sposób, że kilkakrotnie, nie mniej jak trzy razy, śledził i obserwował go w pobliżu jego mieszkania, czym wzbudził u niego uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszył jego prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.;

Sąd Rejonowy w Pile wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2018 r. uniewinnił M. S. od popełnienia zarzucanych mu czynów, oraz orzekł o kosztach sądowych.

Apelacje od tego wyroku złożyli:

- prokurator - k. 309 - 318

- pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych - k. 320 - 325.

Odpowiedź na wniesione apelacje złożyła obrońca oskarżonego - k. 334 - 336.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje okazały się częściowo zasadne, a ich wniesienie doprowadziło do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia. Obydwie apelacje zostaną omówione łącznie, albowiem zawierając nieco odmienne zarzuty, dążą do tego samego wniosku, a więc do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Na wstępie Sąd Odwoławczy podnosi, iż w jego ocenie, Sąd Rejonowy w Pile sposób właściwy, a w związku z tym wystarczająco wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe co do wszystkich trzech zarzucanych oskarżonemu czynów, co sprawiło, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który w zakresie zarzutu pierwszego i trzeciego został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanych w punktach 1 i 3 czynów została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. i jest oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego.

Podzielić zatem należy zapatrywania Sądu Rejonowego co do braku wyczerpania przez oskarżonego znamion przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w stosunku do Ł. S. Ustalono ponad wszelką wątpliwość jakie słowa wypowiedział oskarżony w dniu 13 maja 2015 r. oraz 27 czerwca 2015 r. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa skierowane do Prokuratury Rejonowej w Pile Ł. S. złożyła dopiero pismem z dnia 23 czerwca 2017 r., które następnie trafiło także do Wydziału Żandarmerii Wojskowej w Wałczu. Zatem w roku 2015 Ł. S. nie czuł takiego zagrożenia, by zgłosić o tym organom ścigania, mimo iż to właśnie w tym czasie, bezpośrednio po rozwodzie oskarżonego z L. S., zdaniem Sądu Okręgowego mógłby najbardziej obawiać się oskarżonego. O swoich obawach w sprawie tych gróźb Ł. S. zeznał dopiero w dniu 16 sierpnia 2017 r. podczas przesłuchania w Żandarmerii Wojskowej. Nie przekonują zatem Sądu Okręgowego twierdzenia Ł. S., iż świadek bał się gróźb oskarżonego już w 2015 r., ale chciał dać oskarżonemu szansę i nie zgłaszał tego faktu na Policji. Gdyby bowiem istotnie czuł zagrożenie, świadek z pewnością zawiadomił by o tym organy ścigania, tym bardziej, że jak już wspomniano powyżej, konflikt między stronami był świeży i już w

tym czasie oskarżony, jak to ocenił Sąd Okręgowy, był w okresie przesyłania L. S. nękających sms-ów, które ją niepokoiły.

W związku z powyższym uniewinnienie oskarżonego M. S. od popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k. jest w pełni zasadne.

W zakresie uniewinnienia oskarżonego M. S. od czynu zarzucanego mu w punkcie 3, Sąd Okręgowy wypowie się w rozważaniach dotyczących zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 2.

Natomiast zdaniem Sądu Okręgowego analiza akt sprawy, w tym także treści sporządzonego uzasadnienia, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, iż oskarżony w okresie wskazanym w zarzucie 2 swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu w zakresie w jakim przyjął to Sąd Okręgowy. Ponowna, dokonana przez Sąd Okręgowy analiza materiału dowodowego, w tym przede wszystkim treści licznych wiadomości sms, które oskarżony wysyłał do pokrzywdzonej w okresie wskazanym w zarzucie 2 wskazuje, że faktycznie większość z nich dotyczyła wspólnego dziecka stron, jednak ich ilość przekroczyła normę zwyczajowej korespondencji sms-owej, która wskazywałaby na zwykłą potrzebę uzyskania przez oskarżonego informacji na temat dziecka, którego centrum życiowe znajdowało się w miejscu zamieszkania oskarżycielki posiłkowej i oskarżycielka posiłkowa nie była zobowiązana do ciągłego informowania oskarżonego o poczynaniach dziecka, czy też stanie jego zdrowia. Jeżeli nawet oskarżycielka posiłkowa bezpodstawnie odmawiała oskarżonemu widzeń z synem, to droga do rozwiązania tego problemu leżała we właściwym postępowaniu sądowym, nie zaś w niechcianej przez oskarżycielkę posiłkową korespondencji. Ponadto, nawet w sms-ach dotyczących dziecka, oskarżony zawierał sformułowania, w których wprost lub w sposób zakamuflowany nawiązywał do wspólnej przeszłości i frustracji związanej z rozwodem. Niektóre sms-y nadto wysyłane były w godzinach późnonocnych.

Oskarżonego nie ekskulpuje także i to, że oskarżycielka posiłkowa nawiązywała z oskarżonym dialog sms-owy, odpowiadała na pytania oskarżonego i stawiane jej przez oskarżonego zarzuty. Jak wynika jednak z tych rozmów, w znakomitej większości była to uciążliwa i niechciana przez nią korespondencja. Takie postępowanie oskarżonego niewątpliwie naruszało prywatność L. S. Nie sposób jednak zgodzić się z oskarżeniem, jak również z zarzutami wniesionych apelacji, że korespondencja ta wywołała u L. S. stan zagrożenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego L. S. świadoma była tego, że utrudnia oskarżonemu kontakty z synem. Oskarżycielka posiłkowa posiadała swoje racje, które wywoływały oczywiste niezadowolenie ze strony oskarżonego. Dopiero w lutym 2017 r. strony zawarły ugodę w tym zakresie, a mimo to obecnie nadal toczy się postępowanie o uregulowanie kontaktów z dzieckiem. Oskarżycielka posiłkowa zatem po przeprowadzonym rozwodzie nie mogła zakładać, że biologiczny ojciec dziecka, który przed rozwiązaniem małżeństwa uczestniczył w życiu syna przez 7 lat nagle straci zainteresowanie dzieckiem i nie będzie chciał realizować swoich praw rodzicielskich. Obawa zatem oskarżycielki posiłkowej przed oskarżonym nie może zostać uznana za rzeczywistą zarówno w zakresie korespondencji sms - owej, jak i w zakresie oceny wysyłania niechcianych zdjęć czy pojawiania się oskarżonego w pobliżu miejsca zamieszkania oskarżycielki posiłkowej, które prokurator i oskarżenie posiłkowe niesłusznie utożsamiają ze śledzeniem i obserwacją.

W realiach niniejszej sprawy nie mogło zatem budzić jakichkolwiek wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem polegającym na tym, że w okresie po 22 grudnia 2014 r. do 4 sierpnia 2017 r. w P. uporczywie nękał L. S. w ten sposób, że wielokrotnie dzwonił na jej numer telefonu komórkowego i wysyłał krótkie wiadomości tekstowe (sms), czym istotnie naruszał jej prywatność, wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu z art. 190a § 1 k.k. Sąd Okręgowy jednak, dzieląc w tym zakresie ustalenia Sądu Rejonowego odnośnie częściowej oceny materiału dowodowego w zakresie zarzutu 2, nie dopatrywał się w działaniu oskarżonego żadnych znamion umyślnego wzbudzania w L. S. i w Ł. S. w sposób opisany w punkcie 3 oskarżenia uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia w sposób, w jaki to zostało opisane w oskarżeniu. Jak słusznie bowiem zauważa Sąd Rejonowy zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił także na ustalenie by oskarżony uporczywie śledził i obserwował pokrzywdzonych w miejscu ich zamieszkania, a przy tym zamiar dopuścić się czynu z art. 190a § 1 k.k., którego skutkiem byłoby wzbudzenie u pokrzywdzonych poczucia zagrożenia lub naruszenia w sposób istotny ich prywatności. Z zeznań L. S. wynika, że oskarżony ostatni raz był w mieszkaniu przy ul. (...) w wakacje w 2016 r., zaś wszystkie jego wcześniejsze wizyty były podyktowane chęcią spotkania z synem (w tym czasie kontakty te nie były jeszcze prawnie uregulowane). Natomiast jednokrotnego zdarzenia z czerwca 2017 r., w czasie którego oskarżony siedział na ławce przed blokiem, w którym zamieszkuje pokrzywdzeni istotnie nie sposób uznać za uporczywe nękanie albowiem brakuje w nim elementu powtarzalności oraz długotrwałości. Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków Ł. B. i P. K. oskarżony faktycznie często przebywał w pobliżu bloku przy ul. (...) i przejeżdżał tą ulicą samochodem jednakże jego działanie nie miało na celu wzbudzenia u pokrzywdzonych poczucia zagrożenia lub naruszenia w sposób istotny ich prywatności. Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż nie można wykluczyć, że oskarżony przebywał we wskazanych miejscach z uwagi na to, że składał wizyty swoim znajomym, gdyż w bloku obok pokrzywdzonych zamieszkuje świadek Ł. B.

Sąd Okręgowy nie znalazł powodów, wbrew twierdzeniom prokuratora i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych zawartym w apelacji, by nie dać wiary świadkom, którzy są kolegami oskarżonego, że oskarżony utrzymuje z nimi regularny kontakt i spotyka się z nimi. Strony postępowania i świadkowie zamieszkuje w tym samym mieście, nie da się zatem wykluczyć, że kontakty oskarżonego z kolegami faktycznie mają miejsce i dalsze postępowanie dowodowe w tym zakresie, proponowane przez prokuratora czy też dalsza analiza dowodów już zebranych nie dadzą pewności co do zamiaru działania M. S. w czasie, gdy znajdował się w pobliżu miejsca zamieszkania oskarżycieli posiłkowych. Z tych przyczyn nie sposób było także uznać by oskarżony w okresie od czerwca 2017 r. do 4 sierpnia 2017 r. dopuścił się przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. w stosunku do Ł. S., a tym samym wykroczenia z art. 107 kw.

Sąd Okręgowy nie podziela nadto pozostałych zarzutów apelacji prokuratora, dotyczących naruszenia prawa procesowego, które miałyby mieć wpływ na treść wyroku. W zarzucie III prokurator wskazuje, że Sąd Rejonowy naruszył przepisy prawa procesowego, które miały wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., 185b § 1 k.p.k. i 366 § 1 k.p.k., gdyż nie przesłuchano w toku rozprawy kluczowego świadka, tj. małoletniego P. S., a także - zarzut VI, iż Sąd Rejonowy nie przeprowadził dowodu ze wskazywanych ustnie przez L. S.

na rozprawie 280 stron wydruków sms-ów, które oskarżycielka posiłkowa jeszcze posiada i nie ocenił ich treść poprzez opinię biegłego, czy nie doszło do manipulacji w ich treści. I tak Sąd Okręgowy wskazuje, że o fakcie, iż dysponuje ponad 280 stronami z wydrukami wiadomości tekstowych L. S. poinformowała Prokuraturę Rejonową w Pile już w dniu 23 czerwca 2017 r. składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i dołączając do tego zawiadomienia liczne dokumenty - k.1 - 31. Materiały te zostały wskazane w akcie oskarżenia jako zawiadomienie wraz z wydrukiem sms-ów. Materiał taki zadowolili oskarżyciela i oskarżyciel oparł m.in. o ten materiał dowodowy akt oskarżenia, uznając iż jest on wystarczający do stwierdzenia winy oskarżonego i nie poddając go nawet ocenie biegłego, czy jest to materiał autentyczny, który nie został zmanipulowany przez oskarżycielkę posiłkową.

Zdumienie zatem budzi w Sądzie Okręgowym fakt, że mimo iż nikt w niniejszej sprawie nie zarzuca oskarżycielce posiłkowej manipulacji, to Sąd Rejonowy miałby zdaniem oskarżyciela badać jeszcze jakiś inny, znany dotąd tylko ze słyszenia materiał dowodowy oraz poddawać go opinii biegłego, czy nie został on czasem zmanipulowany przez L. S. Zarzut ten jest nielogiczny, nie zasługuje w żadnym stopniu na uwzględnienie, a materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, był dla Sądu Okręgowego wystarczający dla ustalenia, czy i w jakim zakresie oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. M. S. w żadnym zresztą stopniu nie zakwestionował w postępowaniu przed Sądem Rejonowym treści ujawnionych przez oskarżycielkę posiłkową sms-ów. Zaprzeczał jedynie zamiarowi w jakim wiadomości te według oskarżenia wysyłał i wskazał, że wysyłał do oskarżycieli posiłkowych jedynie wiadomości "z troski o syna" oraz "związane wyłącznie z ich synem".

Bezpodstawnym także został przez Sąd Okręgowy uznany zarzut stawiany przez prokuratora w punkcie III, a dotyczący przesłuchania syna oskarżonego - P. S.

Oskarżony M. S. ma pełnię władz rodzicielskich. Ma prawo realizować kontakty z synem, a do oceny w jakim stopniu i z jaką częstotliwością kontakty te powinny się odbywać, uprawniony jest sąd rodzinny w postępowaniu o ustalenie kontaktów, albowiem jedynie przed tym sądem powoływani są biegli, którzy oceniają więzy rodziców z dzieckiem i potrzebę lub nie kontaktów, a także czy w ogóle lub w jakim stopniu kontakty z którymś z rodziców wpływają destrukcyjnie na dziecko.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pomijając już oczywisty fakt, że przesłuchanie małoletniego przed sądem w postępowaniu karnym, w związku z tezą dowodową jaką przedstawia prokurator w apelacji, stanowiło by dla niego ogromną traumę, to niewątpliwie dowód z przesłuchania małoletniego nie miał by znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Analizując ponownie materiał dowodowy Sąd Okręgowy także nie widział potrzeby przesłuchania małoletniego, mimo iż dokonał innej oceny ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy w zakresie punktu 2 oskarżenia.

Odnosząc się do zarzutu IV apelacji prokuratora, Sąd Okręgowy stwierdza, że brak wskazania przez Sąd Rejonowy jakie konkretnie dokumenty zgromadzone w aktach sprawy zostały przez Sąd Rejonowy ujawnione, nawet jeżeli można by to było uznać za obrazę prawa procesowego, nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy szczegółowo wskazał bowiem, na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie i ustalił stan faktyczny, wskazując karty, na

których dokumenty te się znajdują. Nie ma także żadnych podstaw do przyjęcia, by tak jak to wskazuje prokurator w apelacji - zarzut V, Sąd Rejonowy zastąpił zeznania świadków i wyjaśnienia podejrzanego dokumentami znajdującymi się na k. 87 - 88 i 273 -274 akt. Odnosnie ww. dokumentów Sąd Okręgowy stwierdza, że W. O. został przesłuchany w charakterze świadka i wypowiedział się także na temat dokumentu z k.273-274, tj. opinii o sytuacji rodzinnej oskarżonego, a więc jego zeznań nie zastąpiono innym dokumentem. Natomiast na k. 87 - 88 znajduje się sprawozdanie z przeprowadzonego postępowania sprawdzającego Żandarmerii Wojskowej z dnia 16 sierpnia 2017 r. i zawiera w swej treści wskazanie jakie czynności Żandarmeria Wojskowa przeprowadziła w sprawie z zawiadomienia L. S. i uznanie konieczności wszczęcia dochodzenia w tej sprawie, co skutkowało dalszymi czynnościami dowodowymi przekazanymi następnie Prokuraturze. Także i tym dokumentem Sąd Rejonowy w żadnym stopniu nie zstąpił zeznań świadków czy wyjaśnień oskarżonego, zaliczył go jedynie w poczet dowodów, jako dokument informacyjny.

Z wyżej wskazanych względów zaskarżony wyrok nie mógł się ostać w dotychczasowej postaci. Brak było jednak podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy M. S. w zakresie zarzutów 1 i 3 aktu oskarżenia do ponownego rozpoznania.

W zakresie natomiast zarzutu 3 Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach zarzutu 2 uznając iż oskarżony M. S. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 190a § 1 k.k. przy przyjęciu, że w okresie po 22 grudnia 2014 r. do 4 sierpnia 2017 r. w P. uporczywie nękał L. S. w ten sposób, że wielokrotnie dzwonił na jej numer telefonu komórkowego i wysyłał krótkie wiadomości tekstowe (sms), czym istotnie naruszał jej prywatność, postępowanie karne przeciwko oskarżonemu na podstawie art. 66 § 1 k.k. w związku z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył na okres 1 (jednego) roku tytułem próby i podstawie art. 67 § 2 k.k. oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego. Zauważyć bowiem należy, że w przypadku, w którym Sąd I instancji wydał wyrok uniewinniający, Sąd Odwoławczy, gdy nie czyni własnych ustaleń, może warunkowo umorzyć postępowanie karne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1994 r., II KRN 234/94, Wokanda 1995/5/13). Bez wątplenia ograniczenia, o których mowa w art. 454 § 1 k.p.k., zgodnie z którym to przepisem sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono lub warunkowo umorzono postępowanie, nie wykluczają możliwości warunkowego umorzenia postępowania w stosunku do osoby uprzednio uniewinnionej. W niniejszej zaś sprawie, jak wynika z wcześniejszych rozważań, Sąd Okręgowy, nie poczynił własnych ustaleń faktycznych, a okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynu przypisanego przez Sąd Rejonowy nie budziły jakichkolwiek wątpliwości.

Zgodnie z treścią art. 66 k.k. warunkowe umorzenie postępowania może nastąpić, jeżeli kumulatywnie zaistnieją następujące przesłanki: wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne; okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości; sprawca nie był karany za przestępstwo umyślne; postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że mimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni już przestępstwa; sprawa dotyczy czynu zagrożonego karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Z kolei przesłanki oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu zostały wskazane w art. 115 § 2 k.k. i są nimi: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Dotychczasowy sposób życia M. S., który dotąd nie wchodził w konflikt z prawem, prowadzi ustabilizowany tryb życia, wskazuje zaś, że mimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegać porządku prawnego, a przede wszystkim dokona dogłębnej analizy swojego dotychczasowego postępowania i jego wpływu na przeszłość zawodową i dla dobra dziecka.

Słusznie bowiem podnosi pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych w apelacji, iż oskarżony jako żołnierz zawodowy powinien przejawiać cechy osoby wzbudzającej zaufanie, trzeźwo myślącej oraz dojrzałej emocjonalnie i wiedzieć jakie konsekwencje wiążą się z zachowaniami, w tym z tymi nagannymi.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż w odniesieniu do oskarżonego M. S. zaistniały wszystkie przesłanki do skorzystania z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania karnego, a roczny okres próby pozwoli na ewentualną weryfikację tej decyzji. Mając na uwadze treść dyspozycji art. 67 § 2 k.k. oraz intensywność działania, Sąd Okręgowy oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego.

Natomiast o kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 k.p.k., art. 627 i 636 § 1 k.p.k. oraz art. 624 § 1 k.p.k. (zasada słuszności):

- kwotę kosztów zasądzoną w punkcie II Sąd Okręgowy ustalił na 784 zł, albowiem proporcjonalnie oskarżony został uniewinniony od 2/3 zarzutów, w związku z powyższym kwota przyznanych kosztów obrony musiała zostać zmniejszona o 1/3.
- zwolnił oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za obie instancje w 1/3 części.
- kosztami postępowania odwoławczego w zakresie 2/3 części obciążył oskarżycieli posiłkowych i Skarb Państwa w częściach równych.